

W 21. wieku nie mają wody

Data publikacji: 27.08.2010 17:35

□

- Obecnie jesteśmy bez żadnego źródła wody: ani do spożywania, ani do mycia - taki dramatyczny list wystosowali wczoraj mieszkańcy ul. Kolonia w Skoczowie do radnych podczas Sesji Rady Miejskiej w Skoczowie.

- Prosimy o interwencję w sprawie sieci wodociągowej wraz z przyłączami w Skoczowie na ul. Kolonia. Po powodzi w tym roku zostało przeprowadzone badanie wody w kilku studniach na ul. Kolonia i decyzją Sanepidu woda ze studni nie nadaje się do spożycia i mycia. Przeprowadzono pompowanie studni i odkażanie, działania te nie przyniosły poprawy jakości wody - piszą w liście mieszkańcy ulicy Kolonia. - W tej sytuacji wykonanie sieci wodociągowej jest sprawą najwyższej konieczności. Obecna sytuacja grozi wybuchem epidemii i stwarza bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia - apelują nadawcy listu, który podpisało 46 mieszkańców. Do listu dołączono cztery orzeczenia Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w Cieszynie dotyczących poboru wody z wybranych studni przy ulicy Kolonia. Według specjalistów woda "nie spełnia wymagań mikrobiologicznych, jaki powinna odpowiadać woda przeznaczona do spożycia". Próbki wody zawierały paciorkowce kałowe oraz bakterie grupy coli.

Podczas wczorajszej sesji (26 sierpnia) **Michał Cieślak** w imieniu mieszkańców ulicy Kolonia chciał zabrać głos i przedstawić tę sprawę skoczowskim radnym. Ci, początkowo nie dopuścili go do głosu. - *Zapamiętamy to naszym radnym* - krzychał Michał Cieślak pod adresem tych członków rady, którzy głosowali przeciw dopuszczeniu go do głosu. Mariusz Cieślak przemówił, dzięki fortelowi radnego **Andrzeja Baczy**, który powołał go na swojego eksperta i oddał mu swój głos. - *Pan dostaje diety z moich podatków. To nieprawdopodobne, że nie chce Pan dopuścić mnie do głosu* - powiedział Cieślak w kierunku przewodniczącego **Jana Krużołka**. A potem dodał: - *Naprawdę nie chcę "promować" Skoczowa w programie Pani Jaworowicz, ale nie mogę już czekać. Zagrożone jest zdrowie i życie naszych dzieci.*

Cieślak przedstawił sytuację mieszkańców ulicy Kolonia, którzy mają zanieczyszczoną wodę w studniach. Tej wody nie mogą spożywać, nie mogą się też w niej kąpać. Korzystają z wody z beczkwozów, który jest oddalony od nich o 1,5 kilometra. Janina Żagan - burmistrz Skoczowa - zapowiadała, że planowane są prace nad przyłączeniem ulicy Kolonia do sieci wodociągowej, ale to wymaga środków, które miasto musi zdobyć. - *Skupmy się teraz nad tym jak w tym momencie Państwu można pomóc* - proponowała burmistrz. Padły różne propozycje: by mieszkańcy mogli korzystać z pryszniczy na basenie lub by beczkowóz z wodą przyjeżdżał do każdej z posesji o określonej porze. - *Chcemy poznać konkretną datę, kiedy zostaniemy podłączeni do sieci wodociągowej* - domagali się mieszkańcy, którzy towarzyszyli Mariuszowi Cieślakowi. Konkretów jednak zabrakło.

[ŁG]

[zobacz fotoreportaż>>>](#)